



# PRZYRODA KARKONOSZY I POGÓRZA

w fotografii i opracowaniu  
Zbigniewa Adamskiego  
i Zofii Wąsik



## VII. SARNA (*Capreolus capreolus*) w Karkonoszach

Sarna występuje głównie w Europie i Azji, w strefie lasów na łąkach i polach. W Polsce jest pospolita i spotkać ją można na terenie całego kraju. Żyje pojedynczo lub w większych stadach rodzinnych zwa-



W Okręgu Jeleniogórskim dzierżawionym przez PZL w 2013 r żyło 13 905 saren, w tym 5265 rogaczy. Foto: Paweł Adamski

nych rudlami, które liczą od kilku do kilkadziesiątu osobników z doświadczoną samicą na czele. Jest zwierzęciem mniejszym od jelenia, bardzo często z nim mylonym, o smukłej sylwetce, wysokich cewkach (nogach), sukni (sierści) czerwono-brązowej w lecie, siwobrązowej lub siwożółtej w zimie, z białym lub żółtawym lustrem (plamą) na pośladkach pod krótkim ogonem. W Holandii i Niemczech spotykane są osobniki o czarnym ubarwieniu, a w całym zasięgu występowania również łacieate lub białe. Samiec sarny to kozioł, czyli rogacz, samicę natomiast nazywamy kozą albo siutą. Ich przychówek to kozłeta. U dorosłych samców parostki (poroże) zwykle z trzema odnogami. Są znacznie mniejsze od wieńców jeleni i zrzucają je także co roku. Koza jest bezroga. Umieją dobrze pływać, więc woda nie stanowi dla nich dużej przeszkody. Żerują w różnych porach dnia i nocy, zjadając zielone rośliny, gałązki,

liście drzew, jagody, grzyby i mchy. Zimą, ze względu na ograniczoną dostępność przysmaków, zadawalają się przede wszystkim pędami roślin. Są również aktywne nocą, gdyż o tej porze rośliny pokrywa rosa, która bardzo często wystarcza do zaspokojenia pragnienia. Jest to powód, dla którego zwierzęta te rzadko widuje się u wodopoju. Sarny mają znakomity węch i słuch. Wilki, psy i rysie to najwięksi ich wrogowie.

**Agnieszka Lepianka** tak pisze o rozmnażaniu saren: „Rozmnażanie się i opieka nad młodymi tego gatunku zasługuje na szczególną uwagę. Interesujący jest bowiem fakt, że koza może mieć ruję dwa razy w roku, choć wszystkie młode rodzą się mniej więcej w tym samym czasie. Jeśli koza zostanie zapłodniona na przełomie lipca i sierpnia, to jej ciąża będzie trwała 10 miesięcy. Jeśli nie, to ma drugą szansę na przełomie listopada i grudnia. Niezależnie jednak od tego, kiedy została zapłodniona, czas porodu, czyli kocenia się, przypada na koniec maja i początek czerwca. Spowodowane jest to tym, że w pierwszym przypadku przez około 150 dni mamy do czynienia z ciążą utajoną, podczas której rozwój zarodka jest zahamowany. Jeśli zima będzie łaskawa, a koza dostatecznie odżywiona, to późną

wiosną wyda na świat młode. Jest ich zazwyczaj dwoje. Pokryte są na grzbiecie maskującymi rzędami jasnych cętek. Dla bezpieczeństwa matka zostawia je same w zaroślach, po to by nie zwabiać do nich swoim zapachem drapieżników. Nowonarodzone koźlątka są pozbawiane zapachu, a matka przebywa z nimi tylko na czas karmienia. Koza czuwa krążąc nieopodal. Silniejsze więzy rodzinne tworzą się u saren dopiero po kilku tygodniach, gdy młode dołączają do stada. Warto tu przy okazji wspomnieć o wielu przypadkach znajdowania „osieroconych” koźlątek przez ludzi. Nie należy ich dotykać, karmić, ani też brać do domu na wychowanie.



Sarna okazuje najczęściej zaufania do człowieka.

To może tylko zaszkodzić maleństwu. Koza czując cudzy zapach może je porzucić, a wtedy nie mają już szansy na przeżycie. Młode stają się dość szybko samodzielne, ale matki opiekują się nimi przez 12 miesięcy, a nawet dłużej. Stają się dorosłe w drugim roku życia. Sarny żyją przeciętnie od 5 do 12 lat.”



Trop sarny na śniegu.

**Ciekawostki:** 1) Tzw. „pozorne żerowanie saren”. Zaniepokojony jakimś odgłosem kozioł opuszcza głowę ku ziemi i wykonuje ruchy żujące, nie pobierając pokarmu. Obserwuje wówczas bacznie źródło niepokoju. 2) Koźlęta poniżej sześciu tygodni mają po bokach trzy rzędy białych plamek. 3) Zaniepokojone sarny szorstko, głęboko „szczekają”. 4) Istnieje łowieckie określenie *sarniak* na dorosłego samca sarny.

5) Podczas okresu godowego kozioł biega wokół swojej wybranki. W ten sposób tworzą się na trawie koła, które niektórzy nazywają „diabelskimi kregami”. Gody kozła i kozy trwają przez okres 3 do 4 dni, kiedy koza jest rujna. W tym czasie kozioł powtarza wiele razy pokrycie, po każdym wypoczywa. Potem interesuje się już inną rujną kozą i odbywa następne gody. 6) Mają dobry węch – zapach człowieka wyczuwają na 300-400 m, świetny wzrok – wyraźnie widzą na 500 m, i jeszcze lepszy słuch. Odgłos kroków, łamanych gałęzi czy rozmowy słyszą z odległości 400-500 m. Bardzo trudno je podejść. 7) Sarna-perukarz – na porożu tworzy się narośl kostna spowodowana przeważnie uszkodzeniem jąder.

**Nazwy pochodzące od sarny:** 1) Dwór Sarny – w Ścinawce Górnej. 2) Miasto powiatowe Sarny na Wołyniu. 3) Sarnów – wieś w województwie opolskim. 4) Sarnia Skała (1377 m n.p.m.) wyrasta z grzbietu rozdzielającego Dolinę Białego od Doliny Strążyskiej. 5) Apartament „Sarnia Skała” w Zakopanem.

**Sarna na monetach i medalach oraz znaczkach i kartkach pocztowych:**



Sarna, 1 dolar, seria: Dzieci Polskich Lasów (Srebrna Moneta) Mennica Polska, b) Moneta z kolekcji „Zwierzęta Łowne Polski” – Sarna. Emitent: Polski Związek Łowiecki oraz Mennica Śląska Sp. z o.o. Data emisji: 2010, c) 10 Dutków Zakopiańskich – Sarna. MENNICA ŁĘBSKA. d) Gmina Osina – Moneta zastępcza „5 Tropów”, honorowana do 15.06.2009. Fauna Nadodrza – Sarna, e) Sztabka srebra – Sarna – ósma sztabka z kolekcji „Zwierzęta leśne”, f) Okolicznościowa kartka PZŁ, g) Sarna na europejskich znaczkach.



f)

g)





**Kapitalny rogacz** Haft: Zofia Wąsik

## Łowy na rogacza w górach Kaczawskich.

Już od kilku lat nabiegałem się po górach za kapitalnym rogaczem i bez najmniejszego powodzenia. Czyżbym i w tym obwodzie nad Kaczawą nie spotkał nic godnego uwagi? Po parogodzinnej obserwacji jakby spod mojej ambony na łąkę wyszła sarna. Długo się wahała, ale nie wyczuwając niebezpieczeństwa podążała na przyległe zbocze. Naraz parę metrów od miejsca mej zasiadki ujrzałem również rogacza o szydłowatych, świecących białością parostkach. Rogacz jednak dostał ode mnie wiatr, głośno szczekając długimi susami wybiegł na środek łąki. O fotografii nie mogło być mowy, bo za nim ciągnęła się dolina i stały gospodarskie chaty. Rogacz chyba wiedział o tym, bo ta wieś często ratowała jemu skórę. Długo jednak nie czekał, ruszył galopem pod las, gdzie spokojnie inny objadał świeże listki z drzewa. Młody widłaczek nie przeczuwając niebezpieczeństwa stanął przed groźnym rywalem do śmiertelnej walki. Tylko młodość i spryt uratowała go od potężnego

ciosu. Po chwili rozgorzała walka obu rogaczy o ten skrawek łąki. Ich zachowanie zwróciło uwagę żerujących wokół saren, które tej walce wytrwale kibicowały. Naliczyłem ich chyba z siedem. Znów zaczęły się wrogie przepychania upartych kozłów. Ustępował raz jeden, raz drugi. Obaj mieli już niegroźne okaleczenia skóry. Naraz widłaczek po niespodziewanym ciosie rywala upadł na kolana i po jedynek ten pewno skończyły się dla niego śmiertelnie. Jednak kiedy szydłarz szykował się do zadania młodzieńcowi decydującego ciosu, przycisnąłem spust mego fotograficznego snajpera.



Wczesnym rankiem rogacz żerował w pszenicy.

Zwycięzca o bardzo wrażliwych zmysłach wzroku i słuchu wyskoczył jak opętany i zniknął w lesie. Pokonany powoli wstawał z traw, przekonany, że jego rywal przstraszył się jego. Z początku boleśnie chwiejąc się nabierał sił, a potem spokojnie poszedł do lasu. Za nim powędrowały i pozostałe sarny.

Nastąpiła długa cisza i ogromna radość z przeżytej przygody i dobrej fotografii zamieszczonej powyżej.

Foto: Zbigniew Adamski





Albinos – rogacz przez wiele lat był dla jednych postrachem, a dla innych ozdobą Karkonoskich lasów.



Rysunek i foto: Z. Adamski



Rogacz perukarz sfotografowany 15 maja 1996r. pod Złotoryją był wyjątkowo ciekawy. Na głowie zamiast poroża nosił narośl kostną, zwaną peruką.  
Foto: Zbigniew Adamski



Kozioł objadający listki drzewa. Foto: Zbigniew Adamski



Zima w Karkonoszach

W Jasiowej Dolinie sarny zimą podchodzą pod zabudowania gospodarskie. Foto: Zbigniew Adamski



W plikach o przyrodzie Sudetów autorzy prezentują głównie najpiękniejsze swoje zdjęcia z krótkim rysem historycznym.

*Zdjęcia stanowią własność autora. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.)*

#### BIBLIOGRAFIA:

„Skarbiec Puszczy Sudeckiej” – Zbigniew Adamski 2009 r.

O sarnie w internecie; sarna na znaczkach

<http://www.cafeanimal.pl/artykuly/do-pocztytania/Wszystko-co-chcielibyscie-wiedziec-o-sarnach,865>

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Sarna>

<http://www.abc.treujzdrowie.pl/sarny/>

Plik utworzono w czerwcu 2014 r.

Zbigniew Adamski – Członek Komisji Promocji, Kultury, Edukacji i Etyki Łowieckiej przy ZO PZL w Jeleniej Górze